

Orędownik jest pismem redagowanym przez domorosłych to jest przez lud dla ludu, nie rości sobie żadnych praw być fachowem czyli zawodowem; jest pismem o charakterze familjarnym.

Orędownik jest pismem dla prostaków, pragnie pobudzić i zachęcić lud do czytania; starając się być niejako elementarzem, pragnąc zastosować się do pojęć i sposobu myślenia chłopskiego rozumu.

Orędownik, na okolicę zamieszkałą przez 750-800 rodzin — z których tyłu nie zna sztuki czytania — nie może przynieść zysk; ale pragnie dać choć odrobinę oświaty, licząc na podparcie jej miłośników.

## Najgroźniejszy Cham-Mamon bożek materjalizmu

Senator Juliusz Makarewicz, jako profesor prawa karnego i wielka w tym zakresie powaga, odbył podróż do Stanów Zjednoczonych, celem przypatrzenia się tamtejszym stosunkom. Ale że jest z zamiłowania społecznikiem, z talentu bystrym i roztropnym obserwatorem, zanotował sobie mnóstwo spostrzeżeń z życia i z obyczaju Ameryki.

### Człowiek automat dolarowy

Stwierdził przedewszystkiem że materjalizm tej cywilizacji nie jest ani wymysłem ani przesadą zastarzałej Europy. Amerykanin myśli tylko o zrobieniu pieniędzy i ich użyciu.

Świat ducha jest mu niepotrzebny, chyba że wiedza, jakiej nabywa, ma mu się przydać do zdobycia dobrobytu. Ci ludzie — powiada prof. Makarewicz — nie mają ani zainteresowania ani zrozumienia dla spraw leżących poza zarobkiem.

Pracą ogłuszeni, nie rozwijają swej skromnej inteligencji, nie mają do tego ani czasu, ani ochoty. Pracują oni ręcznie jeżeli są robotnikami i osiągają wysoki stosunkowo stopień dobrobytu kosztem mechanicznej pracy która jest zabójczą dla umysłu. Albo przechodzą na wyższy stopień robienia pieniędzy: spekulują, a to wyjaławia umysł jeszcze silniej.

Przeciwny typ amerykana to maszyna do robienia pieniędzy.

### Moralność publiczna

Prof. Makarewicz daje ciekawe zestawienie.

Anglja przeszła po wojnie ciężkie przesilenie gospodarcze, ma całą armję bezrobotnych i obciąża obywateli podatkami, ale przestępczość zmniejszyła się tak, że państwo zamyka więzienia i wysprzedaje budynki więzienne.

W Ameryce, gdzie po wojnie zwykły robotnik może zostać rentierem, żyje jak zamożny europejski

„burżuj“, a przestępczość wzrosła od r. 1923 o 27 procent.

W Anglji niema prohibicji — zakazu picia i znana jest z pijaństwa, 42 rafinerje zaprzestały wyrobu alkoholu, reszta jeśli wyrabia, to na wywóz do Ameryki, gdzie spożycie alkoholu jest zakazane prawem.

Na jednym tylko punkcie granicznym między angielską Kanadą a trzeźwymi Stanami, między Windsorem i Detroit, przemycą się alkoholu za 150 milionów dolarów rocznie. W Detroit — Stan. Zjed. — są ulice na których każdy dom zawiera tajną gorzelnię i tajny browar.

Kontrabandyści zorganizowani są w silne związki i bandy, które, w razie przyłapania mają własnych adwokatów do obrony przed sądem i t. d.

Kontrabanda, dziecko prohibicji, zrodziła nowy typ zbrodniarza: „hijaker“, to jest bandyta który napada na kontrabandyistów i obiera im wódkę, albo wymusza okup.

### Wpływ w politykę

Następstwa odbijają się zaraz w polityce, albowiem żadne stronnictwo niema żadnych zasad ma tylko interesy do popierania. Partja zwycięzka obsadza wszystkie urzędy swoimi ludźmi, wyrzucając na bruk tych, co poprzednio je sprawowali. Każdy stara zapewnić sobie emereturę za pomocą łapówek.

Te momenta starają się wykorzystać zawodowi kontrabandyści.

Chcąc mieć wpływ w partji, oddają do jej rozporządzenia zorganizowanych przez siebie bandytów i ci starają się po swojemu, aby „głos ludu“ przemówił tak jak tego potrzeba do interesów pryncypała.

### Kobieta

Zmaterjalizowanie kobiet, które właściwie rządzą Ameryką przez głowę mężczyzn, jest zupełne. Jest ich mniej niż mężczyzn, więc każda może wyjść za mąż a każda chce wyjść najbardziej bogato.

Mężczyzna jest przedmiotem nagonki, prowadzonej „z całym wyrachowaniem, zimną krwią i siłą woli“ — powiada prof. Mikarewicz — a dziewczęta prowadzą to polowanie tak, jak ich ojciec prowadzi kampanję dla zniszczenia przeciwnika w handlu i przemyśle. Jedną z dam, żona człowieka starszego o lat dwadzieścia, opowiadała z całym spokojem:

„O mojego męża musiałam się starać cały rok, zawsze był taki zimny, aż dopięłam swego“. A gdy dopnie, jej wola, jej egoizm decyduje o wszystkim. Jej piękność i wdzięk to kapitał który musi się dobrze oprocentować, jeżeli jego właścicielka dobrze prowadzi swój interes. Zasadą kobiet jest, by mężczyzna upatrzony miał dobry charakter, dobre imię, a nadewszystko ustalone dochody, to wie co dostaje.

Miłość? Przywiązanie? Szacunek?

Dok. nczemie na stronie 4-tej

**F. Missler** G. m. b. H.

Reprezentante O. Henze Bremen

**Buenos Aires**

**San Martin 666**

Znana Polakom od dziesiątek lat Firma moja poleca swe usługi w zakresie.

Kart okrętowych do i z Polski, po cenach przystępnych.

Przesyłki pieniężne do Polski, w dolarach Północnej Ameryki, wykonuje szybko i pewnie do samego domu odbiorcy.

## Najtańsze źródło kart okretowych do i z Polski

Przesyłka pieniędzy do Polski

Wypłacanych w efektywnych DOLARACH Ameryki Półn.

W mieszkaniu adresata bez wszelkich potrąceń.

Za przesyłkę telegraficzną pobieramy \$ 3 m/n

**„Deutsche Schiffsagentur“**

**469 San Martin 469 Buenos Aires**

## Madoery Bresca & Cia

Kupuje Jerba-mate, Tytoni i wszelkie inne produkty kolonialne — Posiada zawsze wielki wybór różnych towarów.

Cerro-Cora

Misiones



## TIENDA Y ALMACEN

Wielki wybór nowo sprowadzonych towarów metrowych—obuwia—narzędzi kuchennych i wszelkich drobiazgów  
Ceny bardzo przystępne.

**Jan Dłutoski**

Azara

Misiones

## LINJA BEZPOSREDNIA

POLSKA - BRAZYLJA - ARGENTYNA

okretami

## Swiatowid i Krakus

Specjalnie urządzone dla emigrantów

KAJUTY 2 - 4 i 6 OSOBOWE

OBSZERNE SALE JADALNE. BAR. SALON DLA PALACZY i WYGODNE POKŁADY SPACEROWE. OBSŁUGA POLSKA

Sprzedarz biletów i kart zwanych Llamana potrzebnych dla sprowadzenia rodzin z Europy i wszelkie informacje udziela

**Cias. FRANCESAS de NAVEGACION**

Reconquista 433

Buenos Aires

## Przekazy Pieniężne do Polski

Przesyłamy pieniądze gotówką w dolarach północno-amerykańskich do wszelkich miejscowości Polski przyczem odbiorca nie ponosi absolutnie żadnych kosztów

Za przesyłkę telegraficzną pobieramy tylko \$ 2.80 m/n.

Przyjmujemy wkłady oszczędnościowe od których płacimy 5 procent rocznie

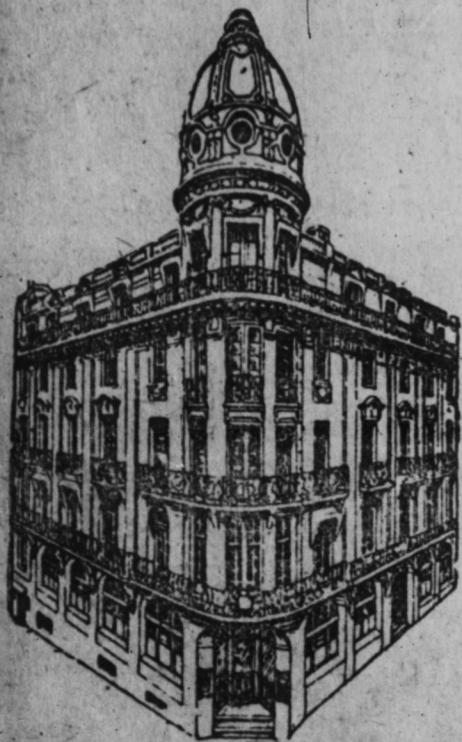
Procenty dopisujemy co kwart

Sprzedaz kart okretowych

**ODDZIAŁ POLSKI**

**Banco Holandes de la America del Sud**

Kapitał rezerwy: \$ 19.180.000



Centrala:

**Bmé. Mitre 300**  
esq. 25 de Mayo 81

**Buenos Aires**

## Wiadomości z Polski

### 3 Okręty wojenne dla Polski

W kwietniu b. r. zostały ukończone i puszczono na wodę trzy okręty wojenne, zamówione we Francji dla marynarki polskiej. Są to dwie łodzie podwodne „Rys” i „Wilk”, oraz kontrtorpedowiec „Burza”.

### Polska ma najmniejszy obieg pieniężny

Obieg pieniężny na głowę ludności wynosił w Polsce z początkiem roku bieżącego zaledwie 45 zł. Jest to w porównaniu z innymi państwami europejskimi kwota bardzo mała. I tem się też tłumaczy drożyzna pieniądza w kraju. W tym czasie obieg pieniężny, przeliczony na złoto polskie i na głowę wynosił: we Francji 487; w Anglii 364 w niemieckich 178. Pod względem obiegu wyprzedzają państwa nawet wschodniej Europy: Rumunia np. wykazuje obieg na głowę w sumie 67 zł polskich.

### Gdyby chłopci zastrajkowali?

Minister Skarbu przewiduje, że w 1929 roku będzie miał z wódki dochodu 670 milionów złotych. Podatek z gruntu w całym państwie wynosi tylko 63 milionów złotych. Gdyby chłopci chcieli zastrajkować i nie płacić podatku gruntowego, niczego by nie dokazali. Pomyślcie jednak, co by było, gdyby chłopci zastrajkowali i nie pili wódki?

### 200 tysięcy złotych zebrano na pomnik Zjednoczenia Ziemi Polskich

Akcja zbiórkowa na budowę pomnika „Zjednoczenie Ziemi Polskich”, który ma stanąć w morzu u wejścia do portu gdyńskiego, wydała już wspaniałe rezultaty. Dotychczas zebrano około 200.000 zł, czyli połowę ogólnych kosztów wzniesienia pomnika. Najwybitniejszy udział w dotychczas zebranej sumie wykazuje województwo śląskie, gdzie akcja zbiórkowa zakreśla bardzo szerokie kręgi. Na te olbrzymią sumę zgłosiły się głównie groszowe składki, zebrane wśród młodzieży szkolnej oraz wśród sfer robotniczych i urzędniczych.

### Aresztowanie bolszewików

Policja w Łucku wpadła na trop jacejek bolszewików, które od dłuższego czasu zajmowały się akcją dywersyjną. Obie organizacje dokonywały zamachów rabunkowych, morderstw i podpałów. Po dłuższej obserwacji policja otoczyła we wsiach Małowie i Bilezy chaty, w których mieszcili się kryjówki bolszewickich dywersantów. Wywiadowcy znaleźli sztab obu jacejek, obradujących nad zamachem bombowym na nauczyciela we wsi Małowie. Wszystkich komunistów aresztowano.

### 500 nowych emerytów.

Wkrótce ukazać się ma rozporządzenie o przeniesieniu, czyli zwolnieniu ze służby 500 oficerów. Te nowe zwolnienia ze służby szeregu ludzi, którzyby mogli pracować, powiększy tylko już i tak wielką liczbę emerytów w państwie. Wydatki na emerytury cywilne i wojskowe wynosiły w r. 1924 — 33 miliony zł. a w r. 1928 wzrosły do 130 milionów zł. A pamiętajmy, że oprócz tych emerytów mamy jeszcze 182.000 bezrobotnych.

### Bandyta w roli zakonnika.

W Dąbrowie do katechety szkoły powszechnej zgłosił się pewien osobnik w szatach zakonnych z prośbą o nocleg. Gdy pozostał sam na sam z księdzem steroryzował go rewolwerem i zabrawszy pieniądze oraz cenne futro, znikł.

### Wielkie manifestacje słowiańskie.

Miesiące letnie 1929 roku obfitować będą w ogromnie ważne wydarzenia dla całego plemienia słowiańskiego, a to z powodu dwóch wielkich manifestacji słowiańskich, mianowicie — Wszechsłowiańskiego zjazdu śpiewaczego oraz Wszechsłowiańskiego zlotu sokolów, które odbędą się w czasie trwania Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

### Czechowicz przed Trybunałem Stanu.

Nadzwyczajna komisja do badań przekroczeń budżetowych uchwaliła 18 głos. przeciwko 9 (Be Be) wniosek o postawienie był. min. skarbu Czechowicza za przekroczenia budżetu w roku 1927-28 o sumę 262 mili. przed Trybunał Stanu.

Jako kandydatów na oskarżycieli komisja przedstawiła Sejmowi postów: Libermana (P. P. S), Dzierżawskiego (Klub Narodowy) i Wyżkowskiego (Wyzwolenia).

### Posel komunistyczny dostał 5 lat więzienia.

Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał posła komunistycznego Baczynskiego na 5 lat więzienia za prowadzenie akcji antypaństwowej. — Baczynski 1927 r. wyjechał do Rosji, gdzie brał udział w konferencji „Przyjaciół Sowiety” na której Woroszyłow wreczł sztandar „Czerwonego Sztandaru”. Baczynski wówczas zaprzeczył, że w razie wojny Sowiety z Polską — komuniści polscy staną po stronie sowieckiej.

### Trzykrotny złoty krzyż zasługi.

„Monitor Polski” nr. 63 z soboty dnia 16 marca zawiera w dziale urzędowym trzy zarządzenia, podpisane przez Prezydenta Rzeczypospolitej L. Mościckiego i p. premiera Bartla, o nadaniu o. Marszałkowi Piłsudskiemu i Złotego Krzyża Zasługi po raz pierwszy, po raz drugi i po raz trzeci.

### Ciekawe cyfry

Prezes i dyrektor naczelny Powsz. Wystawy Krajowej dr. Wachowiak przytoczył szereg ciekawych cyfr. I tak na cele budowlane zużyto dotychczas: 8000 m. drzewa; 10 milionów sztuk cegły; 20 wagonów cementu; 20 wagonów żelaza; 1728 m. żwiru; 305 wagonów żużlu; 80.000 m. tektury smółkowej; 6750 kg. farby; 7700 kg. fisktatury; 2320 m. szkła taflowego; 10506 m. b. juty Po za tem prowadzono 15 klm. kabla; 13 klm. sieci wodociągowej; 2570 m. b. parkanów murowanych, drewnianych i drucianych; 8 klm. dróg dla pieszych; 6 klm. dróg kołowych i 850 przewodów gazowych w ziemi.

### Kampanja cukrowa w Woj. Zachodnich.

Niemal wszystkie cukrownie zakończyły już kampanję cukrową. Jak wynika z obliczeń, 18 cukrowni woj. poznańskiego przerobiło około 1.873.300 tonn buraków, które dały około 292210 tonn cukru, a 5 cukrowni woj. pomorskiego — przerobiło około 503.477 tonn buraków

co dało — 73.803 tonn cukru. Cyfry te w porównaniu z zeszłorocznymi wykazują wzrost produkcji od 19,8 procent. mimo iż obszar plantacji zwiększył się zaledwie o 8,8 proc.

### Komunistyczna działalność wśród wojska.

W ostatnich czasach tutejsze władze bezpieczeństwa stwierdziły, że organizacja polityczna usiłuje wejść w szeregi wojska. Po długich wywiadach udało się policji wykryć działaczy tak zw. „techników”, którzy starali się zorganizować jacejki komunistyczne i szpiegowskie w niektórych formacjach wojskowych. Pracą tą kierował student uniwersytetu Jagiellońskiego Muhrad Feiweł, przy pomocy dwóch braci Ettiegerow, których aresztowano. Ponadto przytrzymano dwóch szeregowców, którzy obalamuceri dali się użyć „technikom” do współpracy.

### Rozmaitosci

### Papier z kukurudzianki

Ogromnego przewrotu w dziedzinie papiernictwa dokona niezawodnie nowy wynalazek dokonany przez laboratorjum wielkiej papierni Kalamazo. Wynalazek polega na produkowaniu papieru — nie jak dotąd — z masy drzewnej, lecz łączy kukurydzy. Nowy gatunek papieru nie tylko w niczem nie ustępuje papierowi z masy drzewnej, lecz przewyższa go trwałością i doskonale przyjmuje atrament i farbę drukarską. Próby wypadły tak świetnie, że już drukowany jest na papierze z kukurydzy miesięcznik „Prairie Farmer” w Chicago i dziennik „Comercial News” w Dauville a więc nie ulega wątpliwości, że wkrótce używanie nowego gatunku papieru bardzo się rozpowszechni. Wynalazek papieru z łączy kukurydzy otwiera nowe szerokie perspektywy dla przemysłu papierniczego, któremu wobec szybkiego trzebieńcia lasów groziło niebezpieczeństwo wyczerpania się surowca. Z drugiej zaś strony ogromne ilości łączy kukurydzy, które ginęły corocznie zupełnie bezużytecznie, zostaną obecnie wyzyskane dla produkcji papieru drukarskiego.

### Potomak polka bankierem

Jedno z pism polskich w Stanach Zjednoczonych podaje, że znany bankier amerykański Clarence Dillon, który sfinansował szereg pożyczek dla państw europejskich, a między innymi i dla Polski — jest z pochodzenia Polakiem, syna emigranta Samuela Łapowskiego, który w 1832 r. wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, naturalizował się tam i przyjął nazwisko Dillon.

Dokończenie ze strony 1-szej  
 Namiętność wreszcie? Ktoby przy interesie mówił o takich głupstwach? Idzie o to, aby kobieta sprzedała się jak najlepiej. Rezultatem są ciągle małżeństwa, ciągle rozwody i najnowszy projekt: małżeństw na próbę.

**Skutki**

Ameryka jest to kraj niezaprzeczonego dobrobytu materialnego, który wytworzył nowy typ człowieka-automata do wyrabiania i wydawania dolarów, maszynę, która o niczem innym nie myśli, bo niema ani czasu, ani wolnej głowy. Robienie pieniędzy straszliwie wyczerpuje. Skutki są takie, że up. w r. 1927 zmarło w Stanach Zjed. dwa razy tyle osób na choroby sercowe, co na gruźlicę (suchoty) i na raka. Za dolarem trzeba gonić — serce się męczy. To też pracownik tamtejszy, robotnik fabryczny lub z innego zawodu, po 15, 20 latach takiej gonitwy, jest zużyty, zniszczony, jak stary grat — samochód — który naprawiać nie oplaca się.

**Rozrywki duchowe**

Jak ten automat wypoczywa? Co ma dla duszy? Odpowiedź krótka: wycieczka za miasto w hałaśliwej gromadzie, kino, dancing, sport i — dla umysłu — czytanie gazet, prasy, najgłupszej na całym świecie, o ile nie mówi o tem, jak robić pieniądze. I religja dostarcza także Amerykaninowi pokarmu dla duszy, ale ten człowiek-automat wpada rychło w obojętność religijną. Jedno z pism katolickich informowało, że Ameryka liczy już od 40 do 50 procent bezwyznaniowców.

Zważywszy, że Ameryka jest wierzycielem prawie całego świata, rozpowszechnia się więc nowy typ chama, człowiek amaszyny, dla którego celem życia jest zarobienia możliwie największej ilości pieniędzy; dobrze jest i pić to jego ideał, bez tych rzeczy nie byłby szczęśliwym. Własną, osobistą wygodę ceni ponad wszystko, czyli nawskroś jest materialistą.

Dokąd taki materializm doprowadza, uczy nas historia starożytnej Grecji i Rzymu. Tak wielce kulturalne narody upadły przez materializm.

Tego samego uczy nas historia Hiszpanji i Portugalji. Oba kraje, po odkryciu Ameryki i wschodniej Azji, ogromnie się zubożyły, co doprowadziła po gnuśności i materialistycznego życia. Upadły oba kraje, których królowie przechwalali się, że w ich państwie słońce nie zachodzi, z pierwszorzędną potęgą wśród narodów, zeszły na szóste miejsce.

Podobnie nastąpi z Ameryką, i każdym innym krajem i narodem, którym zawładnie i opanuje umysły obywateli pieniądź — materializm. Tęcza.

**Letni zbiór jerba-ma'e**

Ze względu na zdarzające się silnie mrozy, wyrządzające nieraz znaczne szkody w jerbie obciętej, mroząc do pnia, wielu przemyśliwało, czy nie lepiej dokonywać zbioru wczesną jesienią — lutym marcu, by do zimy jerba okryła się nowym liściem.

Czas normalny zbioru jerby jest od czerwca do końca września.

Zbiór jesienny powodowała też choroba opadania liści.

Doświadczenie wykazało, że jerba obcinana w lutym lub marcu, karłowacieje i po kilku latach usycha; obcinana w sierpniu, wrześniu, rośnie znakomicie.

Pod względem jakościowym, wagi i ceny, zbiory przedstawiają się jak następuje:

10.000 krzaków jerby zebranej w marcu;	
8.000 kg. liści daje 2.400 kg. suchej (canchada), sprzedanej po 48 centy kg. wynosi . . . . .	\$1.152
Koszta wyrobu . . . . .	384
Zostaje . . . . .	\$ 768
10.000 krzaków (takich jak poprzednie) w czasie odpowiednim daje:	
10.000 kg. liści 4.000 kg. suchej po 37 centy wynosi . . . . .	1.480
Koszt wyrobu . . . . .	480
	\$ 1.000

**Przewidują brak robotnika**

Wskutek zatargu boliwisko-paraguajskiego, setki paraguajczyków przebywających w Misiones, gdy został ogłoszony dekret mobilizacyjny, pośpieszyło do ojczyzny, zaciągawszy się w szeregi armji.

Zbliżający się zbiór jerby, napędza plantatorów obawą, braku robotników, których trudno zastąpić innymi, niemającymi wprawy.

**'Handel Polski'**

Józefa Kozłowskiego

Kupuje produkta kolonialne. — Ma zawsze na składzie wielki wybór wszelkich towarów

Korpus

Misiones

**Towarzystwo**

**„MEDDA“**

**Akcyjne**

50 lat egzystencji

**Reconquista 416**

Największa i najdłużej istniejąca firma bankowa ze swym

**Oddziałem polskim**

Bilety okrętowe do i z Polski po cenach bardzo zniżonych. Przesyłka pieniędzy do Polski w efektywnych dolarach i złotych, aż do domu adresata. Wszelkich informacji udzielamy chętnie i bezpłatnie

**Towarzystwo  
 Reconquista 416**

**„MEDDA“ Akcyjne  
 Buenos Aires**

## PRZEGLĄD

Religijny Parafjalny i Społeczny

## Obowiązki wobec prasy katolickiej

## Prasa

Są dwaj siewcy, którzy wycho-  
dzą co dzień w świecie na niwę  
dusz ludzkich, spragnionych „no-  
winy”. Rzucają w nie ziarna: jeden  
— prawdy, uciechy i uszlachetnie-  
nia, drugi — kłamstwa, rozterki i  
zgorzenia. Siewcy owi — to do-  
bra i zła prasa.

Wcześniej musi wstać, kto chciał-  
by podpatrzeć tajniki złego siewcy.  
W głęboko ukrytych, niedostępnych  
laboratorjach redakcyjnych wytwa-  
rza się przewrotna, nieuczciwa myśl,  
którą wyćwiczeni w sztuce niegò-  
dziwości dziennikarze przeobiekają  
w obłudną szatę troski rzekomo o  
dobro powszechne.

A potem tysiące czcionek, ujęte  
w karby kolumny gazetowej, za-  
czernia setki kilometrów papieru.  
Po jednym z jego szlaków pójdzie  
w świat fałsz i demoralizacja. Inny  
wchłonie w siebie prawdę i piękno.

Huk maszyny rotacyjnej, świst  
śmigieł samolotu, na którym za gra-  
nicę rozwoju gazety — oto akom-  
panjament narodzin dziennika i prze-  
kazania go do rąk czytelników.

I teraz odbywa się zjawisko o  
niezwykłej doniosłości. Gdy dobry  
dziennik daje zdrową strawę, prasa  
zła zatruwa dusze. Dokonywuje się  
przez nią akt jednej wielkiej misty-  
fikacji.

## Obowiązki

Jak się mamy zachować wobec  
prasy katolickiej i jakie są nasze  
wobec niej obowiązki?

Przedewszystkiem odmawiamy  
wszelkiego poparcia i pieniędzy  
prasie bezbożnej, prasie liberalnej,  
prasie lekkiej prasie neutralnej.

Prasa bezbożna atakuje naszą  
wiarę, atakuje największe prawa  
nasze, naszą moralność. Grzechem  
ciężkim jest ją popierać.

Grzechem jest także popierać

prasę liberalną, która pod płaszczy-  
kiem sztuki i literatury sieje dzikie  
namiętności, instynkty niepohamo-  
wane, rozbija świętość małżeństwa.

Grzechem jest uważać za nie-  
szkodliwą prasę lekką, która wszcze-  
pia obojętność i wszystko traktuje  
powierzchownie. Przyzwyczajają du-  
sze nasze do trucizny, którą rozda-  
je w tworach ducha.

Grzechem ciężkim jest popierać  
prasę tak zwaną neutralną, która  
narówni stawia prawdę i fałsz. Ni-  
gdy ten rodzaj prasy nie znajdzie  
słów obrony naszych wolności, na-  
szych praw i ideałów. Nigdy w  
swej tolerancji nie potępi błędów.

Ci, którzy abonują takie gazety  
i pozwolą je czytać w swej rodzi-  
nie, zaciągają wielką odpowiedzial-  
ność.

Mamy obowiązek wobec prasy  
katolickiej. Powinniśmy przyczy-  
niać się do jej rozwoju, zachęcić do

Henryk Sienkiewicz

21

## Quo Vadis

Powieść z czasów Nerona.

(Ciąg dalszy).

wśród których bielil się cały lud posą-  
gów, błyszczały spokojne zwierciadła sad-  
zawek, kwicciły się całe gaiki róż, zra-  
szanych pyłem fontann, gdzie wejścia do  
czarownych grot obrastał bluszcz lub  
winograd, gdzie na wodach pływały sre-  
brne łabędzie, a wśród posągów i drzew  
chodziły przyswojone gazy z pustyni  
Afryki i barwne ptactwo, sprowadzane  
ze wszystkich znanych krain świata.

Ogrody były puste, tu i ówdzie tylko  
pracowali z łopatami w ręku niewolnicy  
śpiewając półgłosem pieśni: inni, którym  
dano chwilę wypoczynku; siedzieli nad  
sadzawkami lub w cieniu dębów w drga-  
jących światelkach, utworzonych od pro-  
mieni słońca, przedzierających się przez  
liście, inni nakoniec zraszali róże lub  
blando-lila kwiaty szafranu. Akte z Li-  
gią chodziły dość długo; oglądając wszel-  
kie cuda ogrodów i jakkolwiek Ligii bra-  
kło swobody myśli, była jednak jeszcze  
nadto dzieckiem, aby mogła oprzeć się  
zajęciu, ciekawości i podziwowi. Przycho-  
dziło jej nawet na myśl, że gdyby Cezar  
był dobry, to w takim pałacu i w ta-

kich ogrodach mógłby być bardzo szczę-  
śliwy.

Lecz wreszcie, zmęczone nieco, siadły  
na ławce, ukrytej prawie całkiem w  
gąszczu cyprysów i poczęły rozmawiać  
o tem, co im najbardziej ciążyło na ser-  
cu, to jest o wieczornej ucieczce Ligii.  
Akte była daleko mniej spokojną od Li-  
gii o powodzenie tej ucieczki. Chwilami  
wydało się jej nawet, że to jest zamiar  
szalony, który nie może się udać. Czuła  
coraz większą litość nad Ligią. Przycho-  
dziło jej też do głowy, że stokroć bez-  
pieczniej byłoby próbować przejednać  
Winicyusza. Po chwili poczęła ją wypy-  
tywać, jak dawno zna Winicyusza i czy  
nie myśli, że dałby się może ubłagać, i  
wrócił ją Pomponii.

Lecz Ligia potrząsnęła smutno swą  
ciemną główką.

— Nie. W domu Aulusów Winicyusz  
był inny, dobry bardzo, ale od wczor-  
ajszej uczytę boję się go i wolę uciec do  
Ligów.

Akte pytała dalej:

— Jednak w domu Aulusów był ci  
miłym?

— Tak — odrzekła Ligia, schylając  
głowę.

— Ty przecie nie jesteś niewolnicą,  
tak jak ja byłam — rzekła po chwili  
namysłu Akte. — Ciebie Winicyusz  
mógłby zaślubić; Jesteś zakładniczką i

córką króla Ligów, Aulusowie kochają  
cię, jak własne dziecko i jestem pewna,  
że gotowi cię przyjąć za córkę. Winicy-  
usz mógłby cię zaślubić, Ligio.

Lecz ona odpowiedziała cicho i jeszcze  
smutniej:

— Wolę uciec po Ligów.

— Ligio, czy chcesz, bym zaraz posz-  
ła do Winicyusza, zbudziła go, jeśli spi  
i powiedziała mu to, co tobie mówię w  
tej chwili? Tak, droga moja, pójde do  
niego i powiem mu: Winicyuszu, to cór-  
ka królewska i drogie dziecko sławnego  
Aulusa; jeśli ją kochasz, wróć ją Aulu-  
som, a potem weź ją, jako żonę, z ich  
domu.

A dziewczyna odpowiedziała głosem  
tak już cichym, że Akte zaledwie mogła  
dosłyszeć:

— Wolę do Ligów...

I dwie łzy zawisły na jej spuszczonej  
rzęsach.

Lecz dalszą rozmowę przerwał szelest  
zbliżających się kroków i zanim Akte  
miała czas zobaczyć, kto nadchodzi, przed  
ławką ukazała się Sabina Poppea z ma-  
łym orszakiem niewolnic. Dwie z nich  
trzymały nad jej głową pęki strusich piór,  
osadzone na złotych prętach, któremi wa-  
chlowały ją lekko, a zarazem i zasłaniały  
przed pałacem jeszcze jesiennem słoń-  
cem, przed nią zaś czarna, jak heban. E-  
tyopka, o wydętych, jakby wezbran ch

abonowania, dawać w niej ogłoszenia. Powinniśmy też przebaczyć niektóre niedoskonałości, które, być może, przytrafiłyby się mogły. Powinniśmy z wyrozumiałością odnosić się do redaktorów katolickich, ludzi obowiązku i poświęcenia, którzy na usługi rzeczy nam świętej oddają swe zdolności, swą młodość, swe siły, i dalecy od chęci wzbogacenia się, są częstokroć zmuszeni niejednego sobie odmówić, by utrzymać swe rodziny.

Pisarze katolicy! witam z szacunkiem was szlachetnych; witam was tak ubogich, i tak mi drogich. Oby Opatrzność pobłogosławiła wysiłki wasze, których z poświęceniem się podejmujecie!...

Bądźmy i my propagatorami gazet katolickich, które wspierają tak owocnie apostołstwo ludzi świeckich i pracujemy ustawicznie nad triumfem sprawiedliwości, prawdy i bóstwa Ewangelji. Ks. G.

### Słowiańskie Kazania w Kościołach Włoskich

W myśl świeżo zawartego konkordatu rzymskiego z inicjatywy obecnego papieża Piusa XI a za

mlekiem piersiach, niosta na ręku dziecko owinięte w purpurę ze złotą frendzlą. Akte i Ligia powstały, mniemając, że Poppea przejdzie obok ławki, nie zwróciwszy na nie uwagi, lecz ona zatrzymała się przed nimi i rzekła:

— Akte, dzwonki, któreś przyszyła na ikunkuli (lalee), źle były przyszyte; dziecko oderwało jeden i poniosło do ust; szczęście, że Lilith zobaczyła dość wcześnie.

— Wybacz, boska — odpowiedziała Akte, krzyżując ręce na piersi i pochylając głowę.

Lecz Poppea poczęła patrzeć na Ligię.

— Co to za niewolnica? — Spytała po chwili.

— To nie jest niewolnica, boska Augusto, ale wychowanka Pomponii Grecyny i córka króla Ligów, dana przez tegoż, jako zakładniczka, Rzymowi.

— I przyszła cię odwiedzić?

— Nie, Augusto. Od onegdaj mieszka w pałacu.

— Była wczoraj na uczcie?

— Była, Augusto.

— Z czyjego rozkazu?

— Z rozkazu Cezara...

— Poppea poczęła jeszcze uważniej patrzeć na Ligię, która stała przed nią z głową pochyloną, to wznosząc z ciekawości swe promienne oczy, to nakrywając je znów powiekami. Nagle zmarszczka zja-

zgodą rządu włoskiego w kościołach rzymsko-katolickich dopuszczony będzie obecnie język słowiański, jako uboczny, a zatem wolno będzie wygłaszać kazania i odmawiać modlitwy w języku słowiańskim, tam, gdzie miejscowa ludność język ten uważa za swój język rodzinny.

Papież miał użyć odnośnie do tej kwestji wyrażenia, iż woli, aby księża katolicy swoich słowiańskich parafjan wychowywali w miłości i lojalności dla króla w ich języku narodowym, niż żeby to bez skutku usiłował czynić kapłan katolicki w obcym dla ludu słowiańskiego języku włoskim.

### Odalenie słowiańskiego tekstu czterech Ewangelij.

Według doniesienia „Giornale d'Italia“ profesor Ferrazi z Bolonji odnalazł w bibliotece słynnego kościoła św. Dominika w Kalabrii słowiański tekst z XIV wieku, zawierający cztery Ewangelje i bardzo interesujące uwagi na marginesach. Profesor filologii słowiańskiej i członek „Akademia del Lincei“, Goidadich, potwierdził znaczenie tego odkrycia.

wiła się między brwiami Augusty. Zazdrość o własną urodę i o władzę, żyła ona w ustawicznej trwodze, by kiedyś jakaś szczęśliwa współzawodniczka nie zgubiła jej tak, jak ona sama zgubiła Oktawię. Dlatego każda piękna twarz w pałacu wzbudzała w niej podejrzenie, Okiem znawczyni ogarnęła od razu wszystkie kształty Ligii, oceniła każdy szczegół jej twarzy, i zlekła się. „To jest wprost nimfa“, rzekła sobie. „Ją urodziła Wenus“. I nagle przyszło jej do głowy to, co nie przychodziło jej nigdy dotąd, na widok żadnej piękności: że jest znacznie starsza! Zadręgała w niej zranioną miłość własna, chwycił ją niepokój, i różne obawy poczęły jej przesuwac się szybko przez głowę. „Może tej Nero nie widział albo patrząc przez szmaragd, nie ocenił. Ale co może się zdarzyć jeśli ją spotka w dzień, przy słońcu, taką cudną“...

I nie jest niewolnicą! jest córka królewską, z barbarzyńców wprawdzie, ale córką królewską!... Bogowie nieśmiertelni! Ona równie piękna, jak ja, a młodszą! I zmarszczka między brwiami stała się jeszcze większą, a oczy jej z pod złotych rzęs poczęły świecić zimnym blaskiem.

Lecz, zwróciwszy się do Ligii, poczęła pytać z pozornym spokojem.

— Mówiłaś z Cezarem?

— Nie, Augusto.

— Dlaczego wolisz tu być, niż u Au-

### Święcenie dnia niedzielnego w Albanji

Dotychczas dniem świątecznym w Albanji był piątek, ponieważ większa część ludności tego kraju jest wyznania mahometańskiego. Nowy rząd, który z wielkiem wysiłkiem modernizuje państwo, zniósł z końcem listopada r. z. świętowanie w piątek i przeniósł je na niedzielę. Według nowej ustawy, która weszła już w życie, wszystkie biura i szkoły mają być w niedzielę zamknięte, a praca zawieszona.

### Wzrost powołań kapłańskich w Meksyku.

Dowiadujemy się z Meksyku, że mimo prześladowania kapłanów i wiernych, liczba powołań kapłańskich nie była nigdy tak wielką, jak obecnie. W Rzymie np. przebywa na studjach 200 kleryków meksykańskich, w Hiszpanji zaś przeszło 300-tu. Również i w innych krajach spotkać można kleryków meksykańskich, wygnanych z kraju i gotowych do powrotu, skoro tylko stosunki tamtejsze na to pozwolą.

lusów?

— Ja nie wolę, pani. Petronius namówił Cezara, by mnie odebrał Pomponii, ale jam tu poniewoli, o, panil!..

— I ch i dabyś wrócić do Pomponii?

Ostatnie pytanie Poppea zadała głosem miększym i łagodniejszym, więc w serce Ligii wstąpiła nagle nadzieja.

— Pani — rzekła, wyciągając ku niej ręce — Cezar obiecał oddać mnie, jak niewolnicę Winicyuszowi, ale ty się wstaw za mną i wróc mnie Pomponii.

— Więc Petroniusz nawoził Cezara, by cję zabrał Aulusowi i oddał Winicyuszowi?

— Tak, pani Winicyusz ma dziś jeszcze przysłać po mnie, lecz ty, dobra ulituj się nademną.

To rzekłszy, schyliła się i chwyciwszy za brzeg sukni Poppei; poczęła czekać na jej słowo z bijącym sercem, Poppea zaś patrzyła na nią przez chwilę z twarzą rozjaśnioną złym uśmiechem, poczem rzekła:

— Więc obiecuję, że dziś jeszcze zostaniesz niewolnicą Winicyusza.

I odeszła, jak widziało piękne, ale złe. Do uszu Ligii i Akte doszedł tylko krzyk dziecka które niewiedomo dlaczego zaczęło płakać.

Ligii oczy również wezbrały łzami, lecz pochwili wzięła rękę Akte i rzekła:

— Ciąg dalszy nastąpi

# Wiadomości z Osad Polskich

## Apostoles

### Obchód 3-go Maja

Dnia 5-go Maja br. po uroczystej sumie, którą celebrował Wielb. Ks. Jan Tomala i podczas której wygłosił śliczne kazanie na temat: Królowo Korony Polskiej, Módl się za nami! Odśpiewano uroczyste Te Deum Laudamus i zakończono błogostawieństwem N. Sakr. Po nabożeństwie zgromadzono się przed pomnikiem Chrystusa pokoju, przed kościołem, i zaśpiewano hymn „Boże coś Polskę.“

Mowy okolicznościowe wygłosili p. Pałaszewski Franciszek i p. prot. Jan Sikorski. Deklamowali dzieci: Franciszek Tarnowski, Genowefa Tutak, Aśka Hubert i Marja Hubert.

Na zakończenie obecni zostali zaproszeni pójść do Domu Narodowego siedziby Tow. „Jedność“ gdzie się odbyła za jego staraniem skromna uczta.

Wieczorem odbyła się zabawa taneczna.

A. T.

## Michalowo (Karpaty) L. Alem

### Uwaga rodzice!

Dnia 1 Maja 1929 r.

Nie brak rodziców, którzy wybierając się na targ do Posadas, na wesele, lub w odwiedziny do krewnych, co trwa zazwyczaj trzy, pięć i więcej dni, zostawiają dorosłe dzieci, a jeśli tych niemają osobę obcą na gospodarstwie.

Bywają wypadki, że zostawiają córkę lub jaką służącą, samą jedną.

Tym chcę podać do wiadomości wypadek, jaki się tu wydarzył niedawno, by się zastanowili czy rozsądnie postępują rodzice i opiekunowie.

Jeden z osadników na pograniczu Karpat i Wojciechowania miał u siebie dziewczynę, siostrę żony.

Pewnego razu sąsiad jego wyjeżdżając na kilka dni z domu do krewnych na święta, uprosił, by owa dziewczyna została się u niego na domarstwie. Brat młodszy wyjeżdżającego też miał na gospodarce zaglądać.

Krótko potem, poczęła dziewczyna chorować i nareszcie warjować. Opiekun zawiózł ją do doktora, lecz polepszenia nie było, bo doktor choroby nie wyznał. Krótko potem, nie widząc polepszenia pojechał panownie opiekun, by doktora do domu przywieść, lecz ten mu powiedział: „Szkoda pieniędzy i lekarstwa, jak minie „połowa“, sama się uspokoi.“

Gazda nasz wróciwszy do domu, wobec świadków zmusił wychowankę do wyznania: prawdy, czasu, sprawcy i okoliczności.

Nie bez słuszności wytykał jej, że za

70 pesy wydanych na leczenie, nie licząc fatyg i zgrzyoty, byłby kupił dzieciom krowę dojną.

Sprawca przyparty do muru przyznał że zapłacił 5 pesy, Znajomy.

(Uw. Red. Zdarzenie, powyższe nie jest wypadkiem odosobnionym.

Zdarzyło się nawet, że rodzice często wyjeżdżając na targ, zostawiali córkę samą, potem sama nie wiedziała który jest sprawcą.

Nareszcie jeden otrzymawszy od wspólnika 200 pusedodatku, ożenił się, by kilkunastu tygodniach ją porzucić.

## Wojciechowo O. V. Andrade

Swego czasu umieściliśmy korespondencję z Wojciechowa, jako tamtejszy dyrektor szkoły rządowej p. Raul Acosta, chciał pobudować lokal na szkołę, przy pomocy okolicznych osadników, którzy oprócz pomocy ręcznej mieli dać budulec z lasu na swych czakrach.

Dyrektor biorąc się do roboty, najął traczy i najbliższemu sąsiadowi Franciszkowi Liszce zrębał dziewięć drzew cedrowych — choć miał pozwolenie tylko na trzy — z których sześć porznięto na deski.

Zaalarmowani tem osadnicy, zebrali się w liczbie 40 osób, domagając się od dyrektora wyjaśnienia, a gdy ten niewiedział jak swój postępek tłumaczyć, zastąpił się szkotą i zezwoleniem od Oficyna de Bosques.

Obecny Lutz zarzucił mu nieprawidłowe postępowanie i z p. Liszką pojechał do Posadas, zanosząc skargę co Oficyna de Bosques i Juez Letrado.

Niebawem przyjechał urzędnik, pomarkował drzewo zrębane i deski, zakazując je komukolwiek z miejsca ruszyć. Dyrektora uwiadomił, że niewolno tknąć drzewa z lasu, dopuki osadnicy zajmujący go nie będą mieli tytułów własności. Radził mu, kupić budulec od właścicieli.

W związku z sprawą powyższą, otrzymaliśmy od p. Pośta Dra. Mazurkiewicza list i kopję raportu nadesłanego Mu przez Dyрекcję Ziemi, jaki tej nadesłał Inspektor Lasów.

W protokule owym, wyjaśniającym ową sprawę, między innymi czytamy:

„Expediente 90755/1929

„De todo lo actuado surge la falta de consistencia de la denuncia de fs. 1. y deja firme la autorizada opinión del señor Director General de Tierras Interino, de que en caso de queja, de los señores colonos extranjeros, contra los empleados de su dependencia, corresponde como mas viable y expeditivo, que se dirijan al Distrito Forestal del territorio en la

seguridad de que seran debidamente atendidos, como es norma en el proceder del suscrito. Posadas Febrero 12 de 1929.

Fdo. Alfredo Aleoba, Inspector de Bosques Nacionales.“

(Z całego zajścia wynika brak podstawy skargi w fs. 1, i utrwała Dyrektora Jeneralnego Ziemi w przekonaniu, że w razie skargi, kolonistów obco krajowców przeciw urzędnikom jemu podległym, należy by się zwracali do Dystryktu Lesnego w terytorjum, z pewnością, że będą odpowiednio wysłuchani, jak jest zasadą postępowania podpisanego (podpis).)

## Tres Capones (Azara)

Czytając korespondencję z Tres Capones w 102 Nrze Orędownika, donoszę, że nie byłoby przyszło do takich awantur, gdyby się nie byli mieszały w nieswoje rzeczy ludzie, nienależący do naszego obrządku.

Tym na przyszłość powiadamy: „nie wstykać nosa, gdzie nie dałeś grosza.“

Smutna jest sprawa z naszymi popami. My Galicjany, poddani polscy, musimy znosić różnych duchownych prawosławnych, nasyłanych przez protejerę rosyjskiego. Czas by z tem skończyć.

W tej sprawie zamierzamy udać się do pana Pośta Rzeczypospolitej polskiej w Buenos Aires.

N. I.

(Od Redakcji. Najłatwiejsze załagodzenie sporu byłoby, gdybyście wrócili do cerkwi grecko-katolickiej, w której ochrzczeni i wychowani byliście w Galicji. Cerkiew schizmatycka czyli prawosławna po stracie swej głowy, cara rosyjskiego, rozbiła się na setki i tysiące cerkiewek — co pop to głowa — czyli jest nad zupełnym upadkiem.

Gdyby do tej cerkwi byli należeli już Wasi praojcowie, nikt by nie śmiał w sprawy wasze się mieszać, ale że to przejście nastąpiło tutaj, najwyższy czas wrócić do prawą drogę — cerkwi grecko-katolickiej).

## Azara.

W Niedzielę 5 Maja br około godziny 11, członkowie obojga ptei „Stow. Opieki nad Młodzieżą“, młodzież męska i żeńska, oraz dziatwa zebrali się z sztandarami, chorągwiami i chorągiewkami koło Domu Narodowego i w wspianym pochodzie udano się do Kościoła.

Z przyczyny nieobecności ks. Prob. odprawiono Majowe nabożeństwo, potem odśpiewano Te Deum i na zakończenie Boże coś Polskę.

Powróciwszy do Domu Narodowego i odśpiewaniu hymnu argentyńskiego, dziewczynka Michalina Capaja deklamowała „Witaj majowa jutrenko“. Poczem p. Antoni Piasecki — skarbnik Stow. — miał odczyt o powstaniu i upadku Konstytucji 3-go Maja; Dziewczynka A.

Piasecka deklamowała „Witaj maju w pięknym kraju“ Na zakończenie śpiewano hymn Boże coś Polskę.

Na pochodzie i na sali, w przerwach przygrywała orkiestra smyczkowa — p. Bazył Bohaczenko z synami.

Wieczorem odbyła się zabawa taneczna. Widz.

### Wojciechowo O. V. Andrade

Przy ślicznej pogodzie odprawiliśmy uroczystość naszego patrona, w niedzielę 28 kwietnia br.

Niedziela jest najodpowiedniejszy dzień odpustu odprawić, gdyż w tygodniu trudno nasze dzieci uwolnić od szkoły rządowej, z którą, z tej przyczyny zawsze zatargi powstają. Pozatem i z sąsiednich parafji zyskają, biorąc udział w takich uroczystościach. Z tej też przyczyny mieliśmy tym razem nadzwyczaj dużo gości z Wincentowa i innych stron.

Po uroczystej sumie, odprawiła się procesja po dworcu, z czterema stacjami gdzie po krótkim nabożeństwie udzielał celebrant błogosławieństwa.

Sumę odprawił Wielb. Ks. Józef, a procesję Wielb. Ks. Carlos z sąsiedniej parafji niemieckiej, który nieraz już nam Polakom, jak i Rusinom usłużył.

Choć nas Polaków jest więcej jak Niemców, a Rusinów dwakroć więcej od nas, jakoś nie możemy się zdobyć na utrzymanie własnego duszpasterza w tej okolicy, jak to Niemcy mają, którzy widocznie lepiej umieją się o swą parafję starać, bo na jej potrzeby po 12 pesy rocznego podatku parafjalnego płacą. Nasi za ledwie na 4 pesy rocznie się zdobywają i to za ledwie połowa, reszta szuka „durnicy“

Gdyby nasi byli gorliwsiymi — bo trzykrotnie są liczniejsi, — choćby tylko po 4 pesy rocznie płacili, ale wszyscy, świetnie moglibyśmy stać jak niemiecka parafja.

Niniejszem dziękujemy wszystkim uczestnikom i gościom z sąsiednich parafji, za tak liczny udział w naszej uroczystości odpustowej.

Komitet Parafjalny.

### Stanisławów (L. Alem)

Dużo z naszych parafjan niedaje sobie dokładnie sprawy jak wielką jest nasza parafja. Pokazało się to podczas uroczystości naszego patrona w dniu 5 Maja.

Byli jednak tacy, którzy się wymawiali „myśmy nie wiedzieli że w niedzielę będzie odpust“, choć kilkakrotnie ogłaszano — i że w niedzielę odpust się odprawi — ale były to czcze wymówki, bo na odpust przybyli ludzie kilkanaście kilometrów daleko mieszkając, nawet Cze-si, by do Sakr. św. przystąpić.

Parafjanie nasi przekonali się, jak silną mogłoby być nasza parafja, a może największą ze wszystkich osad w okolo Karpat (która to osada choć najmłodsza i najmniej za ze względów położenia stanowi środek), gdyby nie wielka obojętność dla spraw parafjalnych.

Przyczyną obojętności może też jest różnorodność naszych osadników, pochodzących z różnych stron, a jedni zgoła żadnych pieśni nie umieją, a jeśli umieją, zapewno na inną melodię, tak że jak pod tym, tak i innymi względami brak jednolitości. Dotychczas nasze Galicjany górują jednolitością, mając jednolite tradycyjne katolickie wychowanie.

By jednolitość pod różnymi względami doprowadzić, brak nam osoby, któraby tem się zajmowała.

Mieliśmy nauczyciela który mniej więcej wszystkim wymaganiom umiał dogodzić, pod względem narodowym i religijnym, ale cóż, brak w naszej gminie jednolitości, jedni ciągną w prawo, drudzy w lewo.

Na odpust przybyło też dużo gości z Magdalenowa, szczególnie młodzież, która śpiewem znakomicie uroc. upiększyła. Chwalebna to tradycja w Magdalenowie, że młodzież i dziatwa do śpiewu się garnie. Nasze polsko-katolickie pieśni to wielki skarb narodowy, lecz nie w każdej osadzie wiedzą należyście ocenić, ni rodzice, ani gmina się stara go utrzymywać i krzewić.

Daj Boże, aby ta uroc. i śliczny śpiew młodzieży z Magdalenowa i na-

szych parafjan pobudził i zachęcił.

Parafjanin.

### Apostoles

#### O pomnik dla śp. Lanusse.

Po śmierci śp. Juan Jose Lanuse Gobernatora Misiones, założyciela kol. Apostoles, Azara, Corpus, San Jose, wielkiego przyjąciela Polaków, zrodziła się myśl uczczenia go. Najpierw chciano zmienić nazwę Apostoles na Lanusse, lecz nie znalazła poparcia. Teraz powstała inicjatywa wystawienia pomnika w Apostoles ze składek kolonistów.

Dnia 12 maja br. odbyło się pierwsze zebranie, w obecności pp. Pedro Rebollo (ojca) i Antonio Daviña, współpracowników pp. Lanusse i wybrano Komitet.

Prezes Antoni Zubrzycki.

Vice Franciszek Pałaszewski

Sekretarz Józef Berezowski

Vice Felis Chaparro

Skarbnik Wojciech Ozimek

Radni Mariano Macaya

Teofil Szychowski

Edward Sniechowski

Albin Komisarski

Józef Wysocki

Pozatem powstać mają sub-komitety w Apostoles (rusiński), Azara (polski i rusiński), Tres Capones, i San Jose.

Po wyborze sub komitetów, zjadą się delegaci, celem ustalenia formy propagandowej.

### Rozancowo Azara

#### Związek małżeński zawarli:

14-5 br. Teofil Kowalski k. z p. Różą Idzi Florjana.

#### Konsulat poszukuje

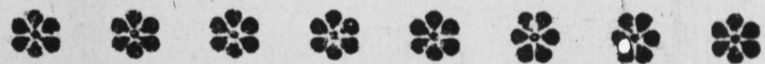
Wydział Konsularny przy Poselstwie Rp. w Buenos Aires poszukuje Katokolwiek mógłby o wymienionym udzielić bliższych informacji, względnie podać dokładny adres jego, zechce o tem zakomunikować wymienionemu wyżej Urzędowi“.

Jeremi Stempowski K W K

Andrzeja Zgódkę, ze wsi Grzebowilk pow Mińsko-Mazowieckiego, Woj. Warszawskiego.

Krystofiaka Jana z Kutna wsi r. 19. I. 1897.

Kildo Sandza przyjechał okrętem Alcantara, d 15-7 27.



## Ryzownia

### „El Polones“

Kupuje i czysci ryż w jakiegolwiek ilości  
miele kukurudze i inne zboża.

Michał Zubrzycki

APOSTOLES Misiones F. C. N. E. A

## Konstrukcja budowli

Teodor Idzi

Budowniczy

Avenida Mitre y San Lorenzo (Palomar) Posadas

Wykonuje wszelkiego rodzaju budowle, Rysunki, Plany i detaliczne obliczenia dla jakiegokolwiek rodzaju budowli.

Podjekuje się budować wliczając robocizną i wszelki materiał budowlany, robocizną tylko takowej, lub podjekuje się tylko doglądać i dozorować itd. itd. itd.